

Warszawa, dnia 20 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 937/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SR del. Justyna Dołhy

protokolant: protokolant sądowy Paulina Sobota

przy udziale prokuratora Mariusza Ejflera

po rozpoznaniu dnia 20 lutego 2018 r.

sprawy Z. G., syna R. i J., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 165 § 2 KK w zw. z art. 165 § 1 pkt. 3 KK

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 3 kwietnia 2017 r. sygn. akt III K 351/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie do ponownego rozpoznania.

SSO Anna Zawadka (spr.) SSO Anita Jarząbek – Bocian SSR del. Justyna Dołhy

Sygn. akt VI Ka 937/17

## UZASADNIENIE

**Z. G.** został oskarżony o to, że:

w dniu 4 maja 2009 roku w W. przy ul. (...) w komórce piwnicznej numer (...) nie zachowując reguł ostrożności, jak też nie dochowując obowiązków wynikających z Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 1999 roku w sprawie warunków technicznych użytkowania budynków mieszkalnych, sprowadził nieumyślnie niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób będących lokatorami budynku oraz mienia w wielkich rozmiarach w ten sposób, że dokonał samowolnego przyłączenia własnego urządzenia w sposób mechaniczny w warunkach czynnej instalacji gazowej, ingerując w jej konstrukcję powodując uszkodzenie urządzenia użyteczności publicznej, dopuszczając dodatkowo do nieszczelności

tj. o czyn z art. 165 § 2 KK w zw. z art. 165 § 1 pkt. 3 KK

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2017r. w sprawie III K 351/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie oskarżonego Z. G. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 165 § 2 k.k. w zw. z art. 165 § 1 pkt. 3 k.k. Na podstawie art. 632 ust. 2 KPK koszty postępowania w całości przejął na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od wyroku wniósł prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art 438 pkt 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

I. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 kpk, a także art. 410 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, z pominięciem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co znalazło wyraz w wybiórczej interpretacji wniosków biegłego z zakresu gazownictwa C. D., który jednoznacznie określił charakter i konsekwencje ujawnionego działania, co w realiach stwierdzonego uszkodzenia gazu stworzyło niebezpieczeństwo, o którym mowa w art. 165 kk- co w efekcie skutkowało poczynieniem przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych co do spowodowania niebezpieczeństwa powszechnego przez oskarżonego,

zaś z ostrożności procesowej

II. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania to jest art. 7 kpk, art. 400 § 1 kpk polegającą na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów połączonej z zaniechaniem dążenia do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy w kontekście realnej możliwości zakwalifikowania czynu oskarżonego na podstawie art. 82 § 1 pkt 1 i 3 kodeksu wykroczeń, co nie wykraczałoby poza granice oskarżenia,

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o :

1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

zaś z ostrożności procesowej

2) ustalenie, iż czyn zarzucony oskarżonemu stanowi wykroczenie z art. 82 § 1 i 3 kw i zgodnie z art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 400 § 1 kpk wydanie orzeczenia o umorzeniu postępowania z uwagi na przedawnienie orzekania wykroczenia.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja prokuratora jest w pełni zasadna, wobec czego zawarty w niej wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania zasługiwał na uwzględnienie.

Treść pisemnych motywów skarżonego wyroku w konfrontacji z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przekonuje, że sąd rejonowy w ocenie dowodów wyszedł poza granice określone art. 7 kpk, nie uwzględniając wszelkich istotnych okoliczności, co ocenę tę-jak trafnie zauważył prokurator-czyni dowolną.

Nie sposób podzielić stanowiska Sądu I instancji, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do wypełnienia znamion czynu określonego w treści art. 165 § 1 pkt 3 kk bowiem nie zostało spowodowane niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób lub mienia w wielkich rozmiarach. Zdaniem sądu rejonowego w aktach sprawy brak jest bowiem informacji jakie stężenie gazu było w pomieszczeniu piwnicznym w trakcie pomiarów szczelności, a zgodnie z opinią biegłego inż. C. D. zagrożenie to mogło nastąpić w przypadku powstania mieszaniny gazowo-powietrznej w zakresie pomiędzy dolną i górną granicą wybuchowości.

Rację ma skarżący podnosząc w środku odwoławczym, że sąd wybiórczo potraktował opinię biegłego, mimo że ocenił ją jako pełną, jasną i spójną. W swojej opinii biegły inż. C. D. wskazał, że na skutek nieprawidłowego wykonania w dniu 4 maja 2009r. przyłączenia lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w W., do instalacji gazowej tego budynku, mogło wystąpić zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia , w szczególności zagrożenia wybuchem. Zagrożenie mogło nastąpić w przypadku powstania mieszaniny gazowo-powietrznej w zakresie pomiędzy DGW (dolną granicą wybuchowości tj. 5 % objętości gazu w powietrzu) a GGW (górną granicą wybuchowości tj. 15 % objętości gazu w powietrzu). W przypadku zaiskrzenia np. od włączenia światła w piwnicy mogło dojść do wybuchu mieszaniny gazowo-powietrznej. Z powyższą opinią w pełni koreluje opinia biegłego z zakresu gazownictwa i mechaniki W. K., który także stanął na stanowisku, że wykonanie nielegalnego podłączenia stwarzało zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia. Zagrożenie to nie było bezpośrednie z tego względu, że strumień gazu wydzielającego się poprzez

istniejące nieszczelności był stosunkowo niewielki i wynosił około  $0,05 \text{ m}^{(3)} / \text{h}$ . Dodatkowo brak dolnej i górnej części drzwi boksów piwnicznych oraz istniejące nieszczelności okna i lewej ściany boksu, miało niewątpliwie wpływ na obniżenie stężenia gazu w powietrzu. Tym niemniej na miejscu zdarzenia nie użyto przyrządu umożliwiającego pomiar liczbowej wartości stężenia gazu w powietrzu. Pracownik pogotowia gazowego użył jedynie detektora gazu typu (...), który nie jest miernikiem, lecz urządzeniem przeznaczonym do wykrywania i lokalizacji nieszczelności instalacji gazowej.

Znamienne jednak jest, iż świadkowie K. G. i A. S. wskazali na duży wyciek gazu, gdyż na detektorze zapaliły się wszystkie diody w całej skali, co wskazywało co najmniej 1% gazu w całym pomieszczeniu (k.271,273). Wiarygodność w tym zakresie zeznań świadków potwierdził w pisemnej opinii biegły W. K., który wskazał, że świecenie wszystkich diod oznacza osiągnięcie zawartości 1% gazu w powietrzu lub przekroczenie tej wartości, a zatem wartości około pięciokrotnie mniejszej od dolnej granicy wybuchowości (k.80).

Rację ma więc prokurator, że ocena dowodów przeprowadzona przez sąd rejonowy uchybia wymogom swobodnej oceny dowodów interpretując dopuszczoną opinię kryminalistyczną jako stwierdzającą brak niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób lub mienia w znacznych rozmiarach wywodząc stan bezpieczeństwa z braku wybuchu. Wskazać należy, że brak zagrożenia dla bezpieczeństwa sąd rejonowy błędnie wywodzi także z zamknięcia zaworu w momencie interwencji pogotowia gazowego. W sytuacji gdy gaz wypływał do pomieszczenia na skutek nieprawidłowego połączenia gwintowego elementu dwuzłączki a także przez wadliwą spoinę, to czasowe zamknięcie zaworu nie niwelowało niebezpieczeństwa przedostawania się gazu do pomieszczeń piwnicznych i wybuchu. Zawór kulowy mógł przecież zostać w każdej chwili otworzony przez osobę, która właśnie po to zleciła wykonanie tego nielegalnego podłączenia aby korzystać z gazu wbrew uchwale wspólnoty mieszkaniowej, która nie wyraziła zgody na podłączenie gazu do lokalu nr (...) należącego do oskarżonego i jego żony. Nielegalne przyłączenie tego lokalu do czynnej instalacji gazowej budynku przy ul. (...) nie zostało wykonane w sposób zgodny z przepisami oraz wykazywało istotne nieprawidłowości tj. nieszczelne złącza, brak atestów na użyte materiały, brak świadectwa kwalifikacyjnego osoby wykonującej prace gazoniebezpieczne i brak protokołu z przeprowadzonej komisyjnie próby szczelności instalacji gazowej. Wykonanie tego nielegalnego podłączenia stwarzało więc zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi i mienia, chociaż nie było to bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Należy podzielić argumenty skarżącego, że w przepisie art. 165 § 1 pkt 3 k.k. nie chodzi o sprowadzenie "bezpośredniego niebezpieczeństwa", lecz "niebezpieczeństwa". Nie chodzi więc o nieuchronność zdarzenia, którego niebezpieczeństwo sprawca miał sprowadzić, ale o zniweczenie skuteczności środków ochrony przed takim niebezpieczeństwem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 października 2013r. II AKa 138/13). Stan niebezpieczeństwa może więc wynikać także z tego, że wskutek takich działań zachodzi poważna obawa, iż nielegalne przyłączenie lokalu oskarżonego do instalacji gazowej budynku, na skutek nieszczelności złącza, grozi powstaniem mieszaniny gazowo-powietrznej i wybuchem w przypadku osiągnięcia odpowiedniego stężenia objętości gazu w powietrzu. Rację ma więc skarżący, iż sprowadzone zachowaniem oskarżonego niebezpieczeństwo było realne i konkretne, przy czym bez znaczenia dla odpowiedzialności za zarzucony czyn pozostaje to, że nie przekształciło się ono w niebezpieczeństwo bezpośrednie. Nieracjonalna byłaby sytuacja, gdy w tym przypadku zwolnienie oskarżonego z odpowiedzialności za dokonaną ingerencję w instalację gazową miało wynikać z działania osób trzecich, które zapobiegły planowanej eksploatacji nielegalnego przyłącza i ulatnianiu się gazu do pomieszczeń piwnicznych.

W ocenie Sądu Odwoławczego dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest pobieżna a momentami wewnątrznie sprzeczna. Sąd ustala bowiem, że nie później niż w dniu 4 maja 2009r. nieustalone osoby w komórce piwnicznej numer (...) należącej do lokalu, którego właścicielem był J. D. dokonały samowolnego przyłączenia urządzenia w sposób mechaniczny – doprowadzenia instalacji gazowej z lokalu (...) do zaworu łączącego z instalacją gazową budynku. Następnie zaś oceniając wiarygodność wyjaśnień oskarżonego Sąd rejonowy daje mu wiarę w zakresie tego, że zlecił dokonanie przyłącza gazowego. Po czym stwierdza, iż „ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika aby można było dla Z. G. przypisać popełnienie zarzucanego mu czynu. Dowodem przesądzającym nie może być tylko okoliczność, iż podłączenia dokonano do jego lokalu mieszkalnego

bo to nie oznacza, iż dokonał tego podłączenia lub w nim współuczestniczył co jest istotne dla indywidualizacji odpowiedzialności karnej”.

Z takim wewnątrznie sprzecznym i nielogicznym wywodem Sąd Okręgowy nie może się zgodzić, gdyż wnioski wysnute przez Sąd Rejonowy są zupełnie sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Po pierwsze należy wskazać, iż oskarżony podczas pierwszego rozpoznania tej sprawy przyznał, że zlecił A. Z. wykonanie prac polegających na podłączeniu do nowej instalacji z wydzieleniem trójnika do jego części zakończonej kurkiem gazowym (k.217). Ponadto w pomieszczeniu piwnicznym numer (...) należącym do świadka J. D. znajdował się zawór odcinający dopływ gazu do lokalu (...) w którym zamieszkiwał oskarżony wraz z rodziną. Instalacja gazowa przechodziła zaś przez piwnicę do lokalu oskarżonego. Już ta okoliczność winna zostać poddana stosownej analizie zgodnej z logiką. Należy także wskazać, że oskarżony i jego żona byli jedynymi właścicielami lokalu, który nie posiadał podłączenia do nowej instalacji gazowej. Jak wynika z zeznań świadka J. S. nowa instalacja gazowa w budynku przy ul. (...) została wykonana z pominięciem lokalu oskarżonego na jego wniosek, gdyż oskarżony nie chciał partycypować w kosztach wymiany instalacji gazowej, oświadczając na piśmie, że nadal będzie korzystał ze swojego pieca gazowego (kotła co-dwufunkcyjnego) służącego do podgrzewania wody oraz ogrzewania mieszkania i nikogo do swojego mieszkania nie wpuści (k.19). Przy czym znamienne jest fakt, iż w dniu 18 listopada 2008r., czyli ponad 5 miesięcy przed zdarzeniem objętym aktem oskarżenia, Z. G. próbował się podłączyć do nowej instalacji gazowej, wprowadzając w błąd pracowników Pogotowia Gazowego, iż jego lokal nie został podłączony do instalacji przez pomyłkę, co potwierdza treść pisma (...) sp. z o.o. (k.26).

Z tego pisma datowanego na dzień 08.12.2008r. wynika także, że wznowienie dostawy paliwa gazowego do lokalu oskarżonego nie mogło nastąpić bez zlecenia Wspólnoty Mieszkaniowej wraz z załączoną opinią kominiarską oraz protokołem z głównej próby szczelności instalacji lokalowej.

W świetle wskazanych dowodów oskarżony i jego żona byli jedynymi osobami zainteresowanymi wykonaniem tego samowolnego podłączenia do instalacji gazowej. Zwłaszcza w świetle uchwały Wspólnoty Mieszkaniowej z dnia 20 marca 2009r., która w związku z brakiem możliwości technicznych podłączenia pieca dwufunkcyjnego w lokalu (...) oraz ze względu na stwarzające zagrożenie działania właścicieli tego lokalu, nie wyraziła zgody na podłączenie gazu w tym lokalu. W tych okolicznościach trudno zasadnie przypuszczać, że jakaś nieustalona osoba wykonała bez wiedzy i zgody oskarżonego podłączenie jego lokalu do czynnej instalacji gazowej. Nawet jeśli oskarżony nie wykonywał własnoręcznie tego podłączenia do instalacji gazowej, to zachowanie polegające na zleceniu wykonania takiego nielegalnego podłączenia należy rozpatrywać w kontekście sprawstwa polecającego. Postacią sprawstwa jest bowiem także polecenie wykonania czynu zabronionego innej osobie przy wykorzystaniu jej uzależnienia od polecającego. Sprowadza się to do swoistego władztwa nad bezpośrednim wykonawcą, bez władztwa nad realizacją czynu zabronionego przez bezpośredniego wykonawcę, który pozostaje w zależności od polecającego, wynikającej z konkretnego, choćby niemającego formalnego charakteru.

Mając na względzie wskazane okoliczności, dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów i wynikających z nich okoliczności, trudno uznać za pełną i zgodną ze wskazaniami określonymi w art. 7 k.p.k., a poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne pełne i trafne, co niewątpliwie miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Powyższe uchybienia sprawiają, że zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

W ponownym postępowaniu Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe w sposób wnikliwy i staranny. Sąd Rejonowy w szczególności przesłucha A. Z. na okoliczność zakresu prac związanych z instalacją gazową przeprowadzonych na zlecenie oskarżonego. Następnie Sąd I instancji wszystkie zgromadzone dowody oceni zgodnie z dyrektywami z art. 7 kpk, tj. zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz starannie ustali stan faktyczny sprawy. Należy przy tym zwrócić uwagę tak na dowody obciążające, jak i odciążające, unikając ocen, które cechuje dowolność odzwierciedlająca błędy natury faktycznej czy logicznej oraz sprzeczność ze wskazaniami wiedzy, czy doświadczeniem życiowym. Dopiero zatem kompleksowa, wnikliwa ocena materiału dowodowego, posiadająca walory, o których była mowa wyżej, pozwoli Sądowi meriti wypracować

przekonanie co do faktycznej podstawy rozstrzygnięcia tj. czy zawarte dowody pozwalają na uznanie winy czy są wystarczające, aby z kolei ostateczne stanowisko tego sądu w owej kwestii, mogło pozostać pod ochroną art. 7 k.p.k. Sporządzając, zaś ewentualnie uzasadnienie wyroku, Sąd ten, zgodnie z regułami zawartymi w art. 424 k.p.k., przedstawi w nim, w sposób uporządkowany, jakie fakty uznał za ustalone, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego uznał jedne dowody za wiarygodne, którym wiary odmówił i dlaczego, a następnie, jakie wnioski wyprowadził z dokonanych ustaleń.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.

SSO Anna Zawadka SSO Anita Jarząbek-Bocian SSR (del.) Justyna Dolhy